

Stulatka z Brzezin

27 lipca, 100 lat skończyła Aniela Misior z Brzezin, która jest najstarszą mieszkanką gminy Morawica. Pomimo wieku nadal zadziwia żywotnością, całkiem dobrą pamięcią i pogodą ducha.

Życzenia z okazji 100. urodzin jako pierwszy złożył Pani Anieli Misior wójt gminy Morawica, Marian Buras oraz Przewodniczący Rady Gminy w Morawicy, Janusz Wojtyś. Panowie w imieniu mieszkańców gminy wręczyli dostojnej jubilatce kosz stu czerwonych róż, list uznania oraz wspaniałą prezent. – Z okazji jubileuszu 100. urodzin proszę przyjąć najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności i łask Bożych w dalszym życiu, a także szczęścia w gronie najbliższych – mówił wójt. Podczas uroczystości obecny był również wicewojewoda, Piotr Żołądek, który również wręczył Pani Anieli Misior kwiaty, a także listy okolicznościowe od premiera Donalda Tuska i od wojewody, Bożentyny Pałki-Koruby. W liście z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP przytoczono słowa Jana Pawła II, który w „Liście do ludzi w podeszłym wieku” pisał: „Cechą cywilizacji prawdziwie ludzkiej jest szacunek i miłość do starych ludzi, dzięki którym mogą oni czuć się żywą częścią społeczeństwa”. Dalej w liście od Premiera Donalda Tuska możemy czytać: „Niech mi zatem będzie wolno tą drogą podziękować Pani w imieniu własnym i całego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej za wszelkie trudy i owoce minionych stu lat oraz złożyć życzenia zdrowia i pogody ducha na kolejne lata”. W imieniu wojewody Bożentyny Pałki-Koruby list gratulacyjny odczytał wicewojewoda, Piotr Żołądek. – Dziękuję, że daje Pani młodym pokoleniom przykład pięknego i dobrego życia. Taka postawa dowodzi wewnętrznej siły, dojrzałości i niezwyklej wrażliwości na drugiego człowieka. Życzę wiele sił, zdrowia oraz jak najwięcej powodów do radości. Niech każdy dzień wnosi w Pani życie coraz więcej ciepła i miłości – odczytał wicewojewoda i wręczył kwiaty Pani Anieli. Do życzeń przyłączyli się również wszyscy obecni wraz z licznie przybyłą rodziną jubilatki.



Cecylia Korban deklamuje wiersz dla Jubilatki

fot. Olech

Pani Aniela nie kryła łez wzruszenia, kiedy odśpiewano jej „200 lat”. Kolejka z życzeniami nie miała końca. Był tradycyjny szampan, a pani Aniela dosłownie utonęła w morzu kwiatów i prezentów. Na zakończenie Rodzinna Kapela Korbanów zagrała kilka skocznych utworów, a znana poetka ludowa Cecylia Korban zaśpiewała pieśni przygotowane specjalnie na tę okazję. Pani Aniela nie mogła uwierzyć, że specjalnie dla niej przygotowano tak wspaniałą uroczystość. Długo dziękowała gościom za tyle ciepłych słów i życzeń, jakimi ją obdarowali tego dnia.

Pomimo ukończonych stu lat Pani Aniela zadziwia ogromną energią. Najbliższa rodzina, która się opiekuje jubilatką twierdzi, że jeszcze w ubiegłym roku grała z najmłodszymi prawnukami w piłkę. – Dzieci do niej po prostu lgną, a ona bardzo chętnie się nimi zajmuje. Z wiekiem już brakuje cioci sił, ale nadal rzuca im piłkę, chociaż faktem jest, że jeszcze rok temu razem z maluchami kopała ją po podwórku – przekonuje Marianna Gruszczyńska. – Ciocia całe życie pracowała na gospodarstwie. Uwielbiała prace w polu, które zdecydowanie

wolała od domowych. Wiele przeżyła i jest osobą niezwykle zahartowaną. Nie pamiętam, żeby chorowała. Dopiero w ubiegłym roku złapała zapalenie płuc, ale ku zdziwieniu lekarzy bardzo szybko z tego wyszła. Podobno ma bardzo odporny organizm – mówi córka brata Anieli Misior, Pani Marianna, która od lat opiekuje się ciocią.

Zapytana o receptę na długowieczność Aniela Misior odpowiedziała uśmiechając się, że najważniejsza jest pogoda ducha i dobroć. – Ciocia nigdy nie miała nałogów. Zawsze była życzliwa i pomocna. To niezwykle cicha i spokojna osoba o wielkiej pokorze. Uwielbiała siadać w sadzie i modlić się tam. I przede wszystkim, mimo trudnych przeżyć, zachowała pogodę ducha. Dużo też spała i może w tym tkwi cała tajemnica – zastanawia się Marianna Gruszczyńska.

Z okazji ukończenia 100 lat życia składamy Pani Anieli Misior gratulacje i życzymy dalszych długich lat w zdrowiu i pomyślności.

Agnieszka Olech-